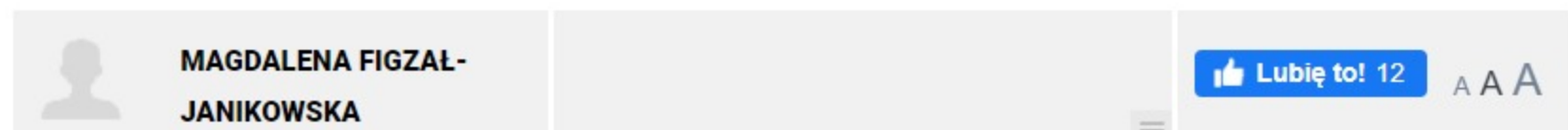


## Taniec o miłości

MAGDALENA FIGZAŁ-  
JANIKOWSKA

Lubię to! 12



**W marcu mija dokładnie rok od utworzenia nowej instytucji na mapie teatralnej Śląska – Bytomskiego Teatru Tańca i Ruchu ROZBARK. Urodziny teatru niemal zbiegły się w czasie z nową premierą, jaką zespół przygotował pod kierunkiem swych artystycznych liderów: Uriego Ivgi i Johana Grebena.**

Temat spektaklu *Oddaję Ci serce* wskazuje sam jego tytuł, a także nieprzypadkowa data premiery (14 lutego). Już podczas zajmowania miejsc widzom towarzyszą dźwięki *The Look of Love* Dusty Springfield, co automatycznie wprowadza w klimat przedstawienia.

Łatwo dostrzec też czerwone papierowe serca porozrzucane między krzesłami widzów. W pierwszej scenie spektaklu jedno z takich serc odnajduje tancerka (Małgorzata Mielech), po czym rozpoczyna swój miłosny taniec – opowieść o rodzajem się uczuciu. Te laurkowe chwytły nie są żadną prowokacją – cały spektakl przebiega w rytmie miłosnych uniesień, które, choć momentami trochę naiwne i zbyt dosłowne, okazują się również nadzwyczaj szczerze i bardzo intymne. Przede wszystkim zaś odsłaniają muzyczną wrażliwość i umiejętności pierwszego stałego zespołu Teatru Rozbark.

Mimo obaw i sceptycznych komentarzy towarzyszących powołaniu nowej placówki, wypełniającej lukę po Śląskim Teatrze Tańca, bytomski Rozbark radzi sobie świetnie, godnie reprezentując taniec współczesny na Górnym Śląsku. W odrestaurowanej przestrzeni dawnej kopalni, którą teatr dostał od miasta, zespół prowadzi swą działalność artystyczną, edukacyjną (warsztaty taneczne) i społeczną (projekty o charakterze aktywizującym i integrującym mieszkańców miasta). Jak na pierwszy rok działalności teatrowi udało się przeprowadzić sporą liczbę projektów artystycznych, wśród których znalazły się premiery pełnospektaklowe – między innymi *Legendy* Kai Kołodziejczyk, *Gatunki chronione* Rafała Urbackiego, *This is not a love song* duetu Ivgi & Greben, czy wreszcie ostatnia produkcja teatru: *Oddaję Ci serce*, również w choreografii Ivgi i Grebena. Scena Teatru Rozbark otwarta jest także na twórczość młodych tancerzy – regularnie swoje spektakle pokazują tam studenci Wydziału Tańca PWST w Krakowie (filia w Bytomiu), a także niezależne zespoły teatralne. Z Rozbarkiem zdążyli się już chyba oswoić także mieszkańcy miasta – mimo że taniec współczesny przedstawiany jest tu często w bardzo eksperymentalnej formie, na widowni raczej nie brakuje zainteresowanych. Po części jest to z pewnością skutek licznie organizowanych otwartych warsztatów i akcji społecznych skierowanych do miejscowej publiczności – dużym sukcesem zakończył się na przykład projekt tożsamościowy *Serce robotnika napędza praca* Rafała Urbackiego, koncentrujący się na górniczej kulturze Bytomia.

W świecie tańca współczesnego wizytówką Teatru Rozbark stanowi jednak przede wszystkim zespół artystyczny oraz jego kierownicy. We wrześniu ubiegłego roku opiekę artystyczną nad teatrem objął duet choreograficzny: pochodzący z Izraela Uri Ivgi oraz Holender Johan Greben, którzy od 2003 roku pracują razem. Widzowie teatru mieli okazję poznać ich podczas premiery *This is not a love song*, zrealizowanej przez choreografów jeszcze w poprzednim sezonie artystycznym. Ich pierwszym zadaniem jako kierowników artystycznych sceny było skompletowanie zespołu – podczas otwartej audycji, w której udział wzięło ponad 60 artystów z różnych krajów, wybrano sześciu stałych i dwóch współpracujących z teatrem tancerzy. Tym samym ukonstytuował się pierwszy, iście międzynarodowy skład zespołu.

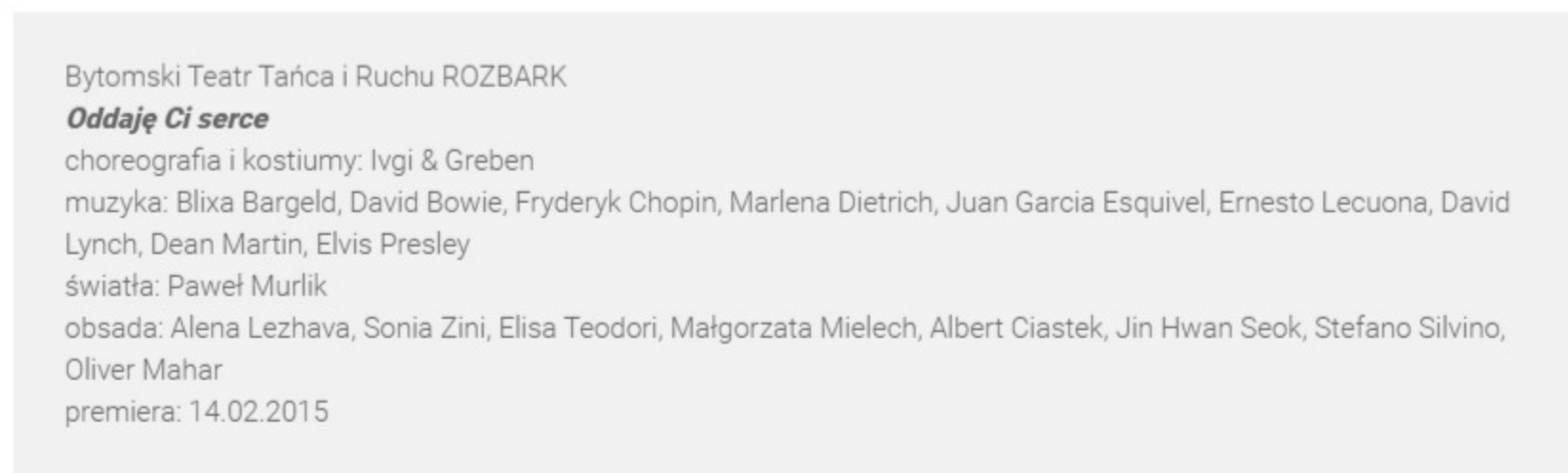
*Oddaję Ci serce* to pierwszy spektakl, który Ivgi i Greben przygotowali w Teatrze Rozbark od czasu objęcia dyrekcji. Sam zespół miał też kilka miesięcy na oswojenie się ze sobą. Uniwersalny temat, po jaki sięgnęli twórcy, idzie w parze z dobrze znaną muzyką: w spektaklu pojawiają się utwory Marleny Dietrich, Davida Bowiego, Deana Martina, Elvisa Presleya, Juana Garcii Esquivela, a także Fryderyka Chopina. Wbrew pozorom ta gatunkowa różnorodność nie wywołuje zgrzytu, poszczególne utwory pomagają raczej w budowaniu scenicznej narracji, a właściwie prowadzą ją od początku do końca.

Oglądając spektakl Ivgi i Grebena, ma się wrażenie uczestnictwa w próbie – kolejne sceny mają charakter improwizowanych etiud na zadany temat, dookreślony zawsze przez muzykę oraz słowa poszczególnych piosenek. W tematach tych odnajdujemy sceny uwodzenia, duety zakochanych, miłosne rozczarowania czy wreszcie dramatyczne, solowe choreografie porzuconych. Za każdym razem działanie uczucia ukazane zostaje w sposób bardzo dosłowny i somatyczny – aktorzy odsłaniają reakcje własnych ciał na kolejne stany i etapy miłosnego zaangażowania: od zauroczenia przez seksualną fascynację po rozczarowanie, ból i cierpienie. Fragmenty pewnych scen wykonywane są bez muzyki, co powoduje, iż widz słyszy przyspieszony oddech aktorów, szelest każdego ich ruchu, dostrzega autentyczny wysiłek ciała.

Do minimum redukuje się tu sceniczną iluzję – choć aktorzy siedzą między widzami, na początku nie rozpoznajemy ich, ubrani są bowiem w normalne, codzienne stroje. Do kolejnych tanecznych etiud po prostu wstają z wyznaczonych miejsc – po ich wykonaniu wracają na widownię, by wspólnie z publicznością przyglądać się innym opowieściom miłosnym. Tancerze nieustannie dbają też o bliski kontakt z widzem – tak wzrokowy, jak i fizyczny (pewne ich gesty skierowane są wprost do konkretnych osób). Kameralność sceny oraz specyficzne usytuowanie widowni, która okala ją ze wszystkich stron, wzmacniają intymność i bezpośredniość przekazu – momentami wyzwalając nawet chęć uczestnictwa w samym tańcu.

Choć niektóre partie solowe i duety cechuje duża ekspresywność i autentyczność gestu (na przykład znakomity Oliver Mahar w roli porzuconego kochanka czy też „sercowe trio” Elisy Theodori, Małgorzaty Mielech i Soni Zini), to jednak choreograficznie bardziej ciekawe wydają się układy zbiorowe. Wśród tych najwięcej emocji, moim zdaniem, dostarcza jedna z końcowych scen spektaklu – znakomita choreografia do *Wild Is The Wind* Davida Bowiego, w której zawierają się wszystkie przedstawione wcześniej ruchowe interpretacje miłości. Zarówno tej słodkiej, jak i dzikiej, gwałtownej, niespełnionej.

9-03-2015



Bytomski Teatr Tańca i Ruchu ROZBARK

**Oddaję Ci serce**

choreografia i kostiumy: Ivgi &amp; Greben

muzyka: Blixa Bargeld, David Bowie, Fryderyk Chopin, Marlena Dietrich, Juan Garcia Esquivel, Ernesto Lecuona, David Lynch, Dean Martin, Elvis Presley

światła: Paweł Murlik

obsada: Alena Lezhava, Sonia Zini, Elisa Teodori, Małgorzata Mielech, Albert Ciastek, Jin Hwan Seok, Stefano Silvino, Oliver Mahar

premiery: 14.02.2015

TAGI: [Ivgi & Greben](#), [Bytom](#), [Bytomski Teatr Tańca i Ruchu ROZBARK](#),

Udostępnij

Lubię to! 12

### SKOMENTUJ

Autor 

lub zaloguj się

Treść komentarza

Aby potwierdzić, że nie jesteś robotem, wpisz wynik działania:

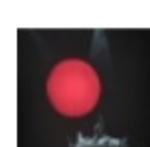
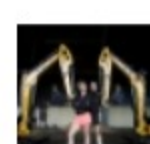
trzy plus dziesięć jako liczbę: 

KOMENTARZE (0)

### POWIĄZANE TEATRY

Bytomski Teatr Tańca i Ruchu  
ROZBARK

### PRZECZYTAJ TEŻ

Magdalena Figzał-Janikowska  
Kryminalne zagadki operyMagdalena Tarnowska  
Tylko miły wieczórMagdalena Tarnowska  
Fajnie jest być dzieckiem!Łukasz Drewniak  
K/213: Trzy wysokie kobietyHenryk Mazurkiewicz  
Powroty naszeHenryk Mazurkiewicz  
Maszyna turystyczno-teatralna

### BĄDZ NABIEŻĄCO

